

Podróż do Peru w szkole w Szalejowie Górnym

Wpisany przez Małgorzata Matusz

czwartek, 03 marca 2016 07:45 - Poprawiony czwartek, 03 marca 2016 07:55



W pierwszym dniu marca br. w Szkole Integrycyjnej odbyło się spotkanie z podróżnikiem Bolesławem Grabowskim, który został zaproszony przez bibliotekarkę Tamarę Dziurhaluk. Bolesław Grabowski opowiadał dzieciom o Peru - jego atrakcjach turystycznych, położeniu geograficznym, życiu mieszkańców.

Uczniowie z zainteresowaniem oglądali pamiątki - tradycyjne stroje męskie i kobiece, zabawki dziecięce, maczety do torowania sobie drogi w dżungli (były stępione dla bezpieczeństwa), wysuszoną piranię. Zobaczyliśmy mnóstwo zdjęć ukazujących piękno Dżungli Amazońskiej, najdłuższą rzekę świata Amazonkę, szkołę peruwiańską, stroje uczniów i uczennic, domy wybudowane na palach w miejscach, gdzie Amazonka w czasie deszczów podnosi się o kilkanaście metrów każdego roku, świątynię Słońca oraz kamienne miasta, wybudowane w Andach na wysokości powyżej 2000 metrów n.p.m. - Machu Picchu i Cuzco.

Dowiedzieliśmy się, że: Indianie malują twarze i ciała różnokolorowymi maściami w celu odstraszenia komarów; w dżungli codziennie pada deszcz przez około godzinę, a temperatury przekraczają 45 st. C, co powoduje niezwykle szybki wzrost roślinności, np. po trzech dniach od przejścia przez dżunglę z maczetą, którą toruje się drogę, trzeba od nowa torować sobie drogę powrotną, bo niedawno wycięta już zarosła;

lalki - zabawki to kobiety z noszonymi na rękach i plecach dziećmi, inaczej niż to jest w świecie zachodnim;

na jeziorze Titicaca jest wiele maleńkich, sztucznie zrobionych wysepek, na których mieszkańcy budują nietrwałe domy z trzciny. Kobiety zarabiają na sprzedawaniu turystom samodzielnie wykonanych pamiątek, dbają o wyżywienie swoich rodzin, są aktywne towarzysko - rozmawiają z sąsiadkami, natomiast mężczyźni leniuchują - nie pracują, najczęściej leżą sobie w swoich chatkach;

dzieci wychowywane są przez rodziców, mniejsze „kangurowane” przez matki, spędzają wiele

Podróż do Peru w szkole w Szalejowie Górnym

Wpisany przez Małgorzata Matusz

czwartek, 03 marca 2016 07:45 - Poprawiony czwartek, 03 marca 2016 07:55

czasu na powietrzu, nie mają komputerów, prawie nie dochodzi tam do rozpadu rodzin i nieznane są takie pojęcia jak: problemy emocjonalne, zaburzenia osobowości czy niedostosowanie społeczne;

Amazonka w miejscu swojego ujścia do Atlantyku ma aż około 120 km szerokości.

Spotkanie było bardzo interesujące, zapamiętaliśmy z niego wiele różnych informacji i ciekawostek.



Podróż do Peru w szkole w Szalejowie Górnym

Wpisany przez Małgorzata Matusz

czwartek, 03 marca 2016 07:45 - Poprawiony czwartek, 03 marca 2016 07:55

